

Klasztor na Skałce i Krypta Zasłużonych

 klubpodroznikow.com/relacje/polska-inne-miejsca/1039-klasztor-na-skalce

Krypta Zasłużonych - Panteon Narodowy

Klasztor Ojców Paulinów na Skałce



Klasztor Ojców Paulinów na Skałce

Historia Klasztoru

Od czasów przyjęcia chrztu przez Mieszka I, i jego podwładnych wzgórze takie jak Skałka zostają zamienione po kulcie pogańskim na miejsca poświęcone Bogu. Bardzo często, co można zauważyć w całej Polsce w miejscach tych budowano Kościoły, bądź też rotundy dedykując je Najświętszej Pannie Maryi lub św. Michałowi Archaniołowi. Czego dowodem i przykładem jest wybudowanie romańskiej rotundy na wzgórzu skałecznym. W tym to właśnie kościele Stanisław ginie pod ciosem miecza, który według notatek Wincentego Kadłubka trzymał sam król Bolesław.

Do kiedy świątynia ta stała nie wiemy dokładnie. Kolejnym na tym miejscu był gotycki kościół, ten jednak jak czytamy w długoszowych notatkach z 1441 roku podupadł, choć w wieku XV, a zwłaszcza w jego II połowie notowano napływ pątników, którzy przybywali do miejsca męczeństwa biskupa ze Szczepanowa. Sam Jan Długosz kanonik i wychowawca synów królewskich także ubolewał nad zaniedbaniem skałecznej świątyni, choć sam zaliczał siebie do czcicieli św. Stanisława. W „Liber bebeficiorum” tak pisze o swej fundacji i zmartwieniach wywołanych fatalnym stanem kościoła św. Michała Archanioła: „Nie mógł Jan Długosz starszy, kanonik krakowski, na to bez przykrości patrzeć, iż miejsce tak

znamienite, krwią świętą i zdumiewającymi przez tyle wieków cudami św. Stanisława wsławione, do tyła zaniedbywano, że tam zaledwie w niedziele, piątek i sobotę nabożeństwo się odbywało. Przez kilka lat, więc mimo doświadczanych trudności, wszelkich dokładał on starań i zabiegów, iżby tutejszy kościół parafialny, będący dotąd w ręku duchowieństwa świeckiego przemieniony został na zakonny i oddany zakonnikom”. Od tego, więc czasu zaczyna się historia klasztoru skałecznego, gdzie ze wzgórza częstochowskiego zostali sprowadzeni „zakonnicy św. Pawła Pustelnika, wiodący żywot bogomyślny i czynny, którzy by tu służbę bożą dniem i nocą pilnie sprawowali”. Fundacja klasztoru, była ważna dla Jana Długosza, iż pośrednictwo w niej objął sam Król Kazimierz Jagiellończyk, dzięki prośbom wniesionym do króla przez Długosza. W dniu 25 marca 1471 roku, biskup Jan Rzeszowski wyraził zgodę na oddanie kościoła na Skalce Paulinom. „Po wynagrodzeniu plebana tegoż kościoła (...) ufundował klasztor braci pustelniczych św. Pawła”. Taki zapis możemy znaleźć w notatkach długoszowych pod datą 22 czerwca 1472 roku.

O samej budowlu niewiele mamy przekazów. Nie zachowały się żadne graficzne obrazy przedstawiające budynek klasztoru, brak również rycin pozwalających na obejrzenie tej ze fundacji. Można przypuszczać, iż był usytuowany przy kościele, co jest charakterystyczne dla zabudowań klasztornych. Wiemy jednak, że wejście do klasztoru znajdowało się od strony Wisły, co jest także zrozumiałe, gdyż od tej samej strony było wejście do kościoła. Źródła historyczne podają skąpe informacje, mógł to być dwupiętrowy gmach z płaskim dachem.



foto: Albin Marciniak

od kwietnia do października w godzinach od 9:00 do 17:00
od listopada do marca tylko na prośbę osób zainteresowanych
po zgłoszeniu na furcie klasztornej.
wstęp 2,5 zł



Znajdująca się pod kościołem jednonawowa krypta, częściowo wykuta w skale, ukończona została w 1792 roku. Przebudowana z myślą o pomieszczeniu Grobów Zasłużonych w latach 1876-1880, nakryta jest kolebkowym sklepieniem, z głębokimi niszami pod przęsłami naw bocznych.

W prezbiterium krypty, również nakrytym kolebkowym sklepieniem o obniżonym łuku, oddzielonym od nawy gurtem, wspartym na dwóch parach neoromańskich kolumn,

znajduje się neoromański ołtarz wykonany według projektu Tomasza Prylińskiego, a w ścianie głównej naprzeciwko wejścia witraż przedstawiający Matkę Boską Częstochowską, zaprojektowany przez Adama Bunscha. Zgodnie z życzeniem Jana Długosza, fundatora i dobrodzieja skałecznego klasztoru, pochowano go na Skałce (1480r.), w pobliżu pierwotnego grobu św. Stanisława. W uroczystościach żałobnych tego wybitnego kronikarza i historyka, wreszcie arcybiskupa - nominata lwowskiego, wzięli udział królewscy synowie, przedstawiciele społeczności akademickiej, duchowieństwa etc. Kiedy na terenie zaboru austriackiego zezwolono na celebrowanie patriotycznych uroczystości, organizowano w Krakowie liczne uroczyste pogrzeby zasłużonych Polaków, świętowano narodowe rocznice. Projekt utworzenia Grobów Zasłużonych w krypcie pod kościołem zrodził się w 1876 roku, a jego inicjatorem był profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Józef Łepkowski, który w związku z przypadającą w 1880 roku 400. rocznicą śmierci Jana Długosza, poddał myśl ponownego pogrzebu sławnego dziejopisa.

W 1880 roku, w rok po uroczystościach 800-lecia męczeństwa św. Stanisława, przechowywane dotąd w glinianej urnie szczątki Jana Długosza, złożone zostały do metalowej trumienki i pochowane w odnowionej krypcie. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz kościelnych, miejskich, uniwersyteckich, środowisk artystycznych i rzesze ludzi różnych stanów. W 10 lat później wykonano w warsztacie braci Trembeckich okazały sarkofag na trumnę Długosza, według projektu Tomasza Prylińskiego.

Otwarto tym samym na Skałce - jak pisano na łamach popularnego „Czasu” - „palladium dla uczczenia popiołów zasłużonych w Narodzie mężów”. Obok wawelskiego panteonu - z grobami królów, biskupów i bohaterów narodowych, przybyła narodowi nowa krypta - sepulchrum Patriae, mająca mieścić szczątki osób najwybitniejszych w najnowszej historii polskiej kultury.

W październiku 1881 roku, przeniesiono z Cmentarza Rakowickiego na Skałkę prochy zmarłego w 1872 roku znanego poety, profesora geografii UJ i pamiętnikarza - Wincentego Pola oraz zmarłego w 1877 roku Lucjana Siemieńskiego - popularnego naówczas poety, dziennikarza, nade wszystko zaś znakomitego tłumacza arcydzieł literatury antycznej - zwłaszcza Homera i Horacego. Obaj jako uczestnicy Powstania Listopadowego i gorący patrioci uważani byli za bohaterów narodowych.

W 1901 roku gmina miasta Krakowa ufundowała tym pisarzom sarkofagi zaprojektowane przez Karola Knausa, a ozdobione medalionami portretowymi wykonanymi przez Jana Tombińskiego.

O ile pochówek Wincentego Pola i Lucjana Siemieńskiego odbył się bez wystawnych ceremonii, pogrzeb zmarłego w marcu 1887 roku w Genewie Józefa Ignacego Kraszewskiego był nader uroczysty. Zanim trumna pisarza złożona została 8 kwietnia na Skałce, przewożono ją przez miasto z najwyższą czcią, w obecności wielkich rzeszy rodaków. W kościołach krakowskich odprawiano przy niej żałobne nabożeństwa, przedstawiciele różnych stanów żegnali pisarza, który jak nikt dotąd wywarł ogromny wpływ na kształtowanie świadomości historycznej narodu. W pogrzebie, który stał się olbrzymią manifestacją patriotyczną wzięły udział nieprzeliczone rzesze Polaków z wszystkich zaborów i spoza ziem polskich. Składaniu trumny do krypty towarzyszył głos królewskiego dzwonu - „Zygmunta”. Sarkofag Kraszewskiego zaprojektował Tomasz Pryliński,

a medalion z podobizną artysty według projektu Piotra Kozakiewicza odlał w brązie Franciszek Kopaczyński. Pogrzeb Kraszewskiego na Skałce był pierwszym tak starannie przygotowanym wówczas pochówkiem w Krakowie i nawiązywał do uroczystości żałobnych królów.



Z końcem XIX wieku pochowano w skałecznej krypcie dwóch znanych poetów: Teofila Lenartowicza i Adama Asnyka. Ciało zmarłego we Florencji Teofila Lenartowicza sprowadzono do Krakowa, gdzie podczas uroczystości żałobnych (2 czerwca 1893r.), uświetnionych płomiennymi mowami pożegnalnymi, z udziałem dziesiątków tysięcy rodaków, złożono je w krypcie.

W kościele na Skałce znajdują się wykonane według jego modeli płaskorzeźby w stallach. Wieść o śmierci Adama Asnyka (2 sierpnia 1897r.) okryła żałobą cały Kraków, w którym mieszkał ten znany i powszechnie szanowany poeta i powstaniec z 1863 roku, członek Powstańczego Rządu Narodowego. Rychło też wiadomość ta dotarła do szerokiej rzeszy Polaków, żyjących we wszystkich zaborach, a 6 sierpnia tłumy ludzi żegnały poetę na ulicach miasta i na Skałce. Oba sarkofagi: Lenartowicza i Asnyka wykonane zostały według projektu Karola Knausa, z medalionami autorstwa Jana Tombińskiego.

Na początku XX wieku umieszczono na Skałce prochy wybitnego malarza Henryka Siemiradzkiego. Zmarłego w sierpniu 1902 roku malarza pochowano pierwotnie na Powązkach, ale za zgodą jego rodziny, we wrześniu 1903 roku ekshumowane szczątki złożono na Skałce. Pogrzebowi nadano niezwykle uroczysty charakter i oprawę, a w roku następnym zbudowany został sarkofag według projektu Karola Knausa, z marmurowym medalionem, wykonanym przez Stanisława Wójcika.

W kilka lat później 2 grudnia 1907 roku żegnał Kraków artystę najwszechstronniejszego w swoich dziejach, Krakowem w najwyższym stopniu zauroczonego - malarza, poetę, dramaturga - Stanisława Wyspiańskiego. Zgotowano artyście pogrzeb iście królewski żegnany tłumnie przez przedstawicieli wszystkich stanów i z różnych stron ziem polskich, rozzwoniły się dzwony wszystkich krakowskich kościołów, z wawelskim „Zygmuntem”

na czele. Sarkofag Wyspiańskiego, dzieło Jana Rzymkowskiego, został wykonany w 1912 roku.

W dwudziestoleciu międzywojennym skałeczna krypta przyjęła dwóch wielkich artystów. W 1929 roku złożona tu została trumna wybitnego malarza Jacka Malczewskiego, żeganego przez rzesze ludzi, z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwowych i kościelnych. Sarkofag wykonany według projektu Stanisława Popławskiego pochodzi z 1930 roku.

W 1937 roku sprowadzono z Londynu, najpierw do Warszawy, a następnie do Krakowa ciało wybitnego kompozytora, Karola Szymanowskiego. Artystę pochowano z najwyższymi honorami. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i środowisk twórczych, hierarchii kościelnej i nieprzebrane rzesze ludzi. W niespełna rok później wykonano Szymanowskiemu sarkofag według projektu Stefana Strojka.

Po II wojnie światowej pochowano na Skałce dwóch luminarzy: wybitnego artystę sceny polskiej - Ludwika Solskiego i światowej sławy astronoma i matematyka, profesora UJ - Tadeusza Banachiewicza. Solski zmarł w 1954 roku w wieku nieomal stu lat. Już za życia towarzyszyła mu legenda. W niełatwych tamtych latach, przy ogromnej wystawności ceremonii w Teatrze im. Juliusza Słowackiego, nie pozwolono ze względu na katolicki charakter, by orszak przeszedł ulicami miasta. Dopiero w pobliżu Skałki mógł rozwinąć się kondukt, w którym hetmanowi sceny narodowej towarzyszyły w jego ostatniej drodze tysiące osób. Nie z wieży Mariackiej, jeno z tarasu przed kościołem rozległ się hejnał, dopiero w krypcie, a nie w jednym z krakowskich kościołów, jak to poprzednio bywało, odbyły się egzekwie. Sarkofag, w którym spoczęła trumna artysty, wykonano według projektu Fryderyka Totha. Jeśli pogrzebowi Solskiego nie zgodzono się nadać właściwej rangi i ceremoniału, to pochówek w Krypcie Zasłużonych Tadeusza Banachiewicza (1955r.) okryty był poniekąd tajemnicą. Trumnę uczonego, pochowanego w 1954 roku na cmentarzu Rakowickim, ekshumowano, a następnie przewieziono na Skałkę, gdzie w skromnych uroczystościach obok paulinów uczestniczyła zaledwie grupa kolegów i znajomych Profesora. Ostatni pochówek na Skałce miał więc charakter nieomal konspiracyjny. Sarkofag Banachiewicza wykonał krakowski kamieniarz Franciszek Łuczywo, a popiersie jest dziełem Karola Hukana.

Nie pochowano na skałce Jana Matejki ani Karola Huberta Rostworowskiego, czy Adolfa Szyszko-Bohusza, choć tak uczynić zamierzano. Różne powody o tym zadecydowały, umieszczono natomiast w 1989 roku, z inicjatywy prof. Tadeusza Ulewicza, tablicę upamiętniającą wybitnego historyka literatury, prof. Aleksandra Bricknera.



info

<http://www.skalka.paulini.pl>









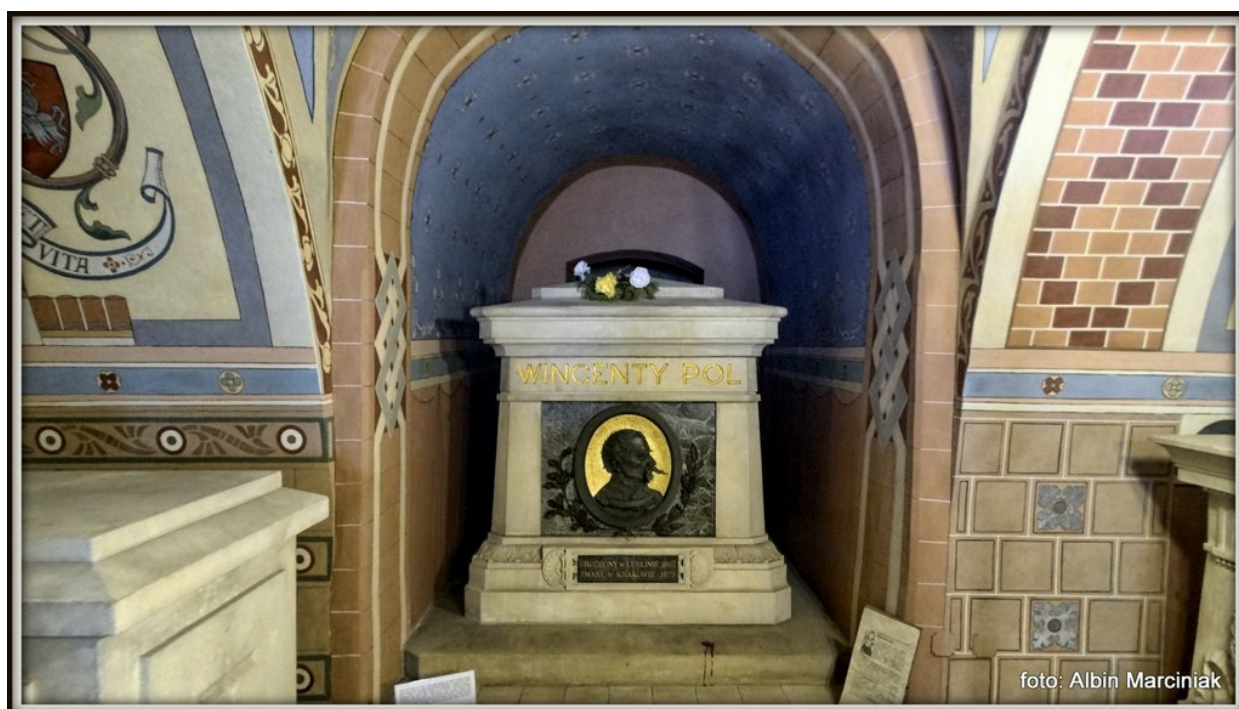
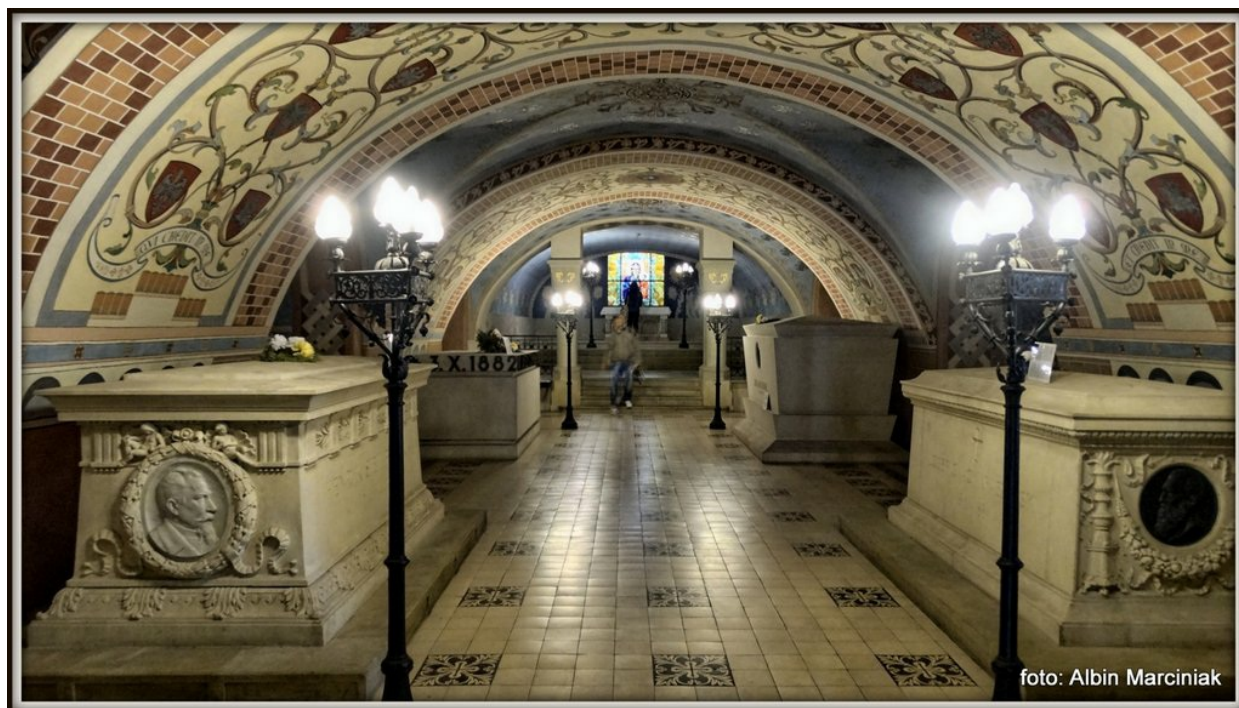




foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

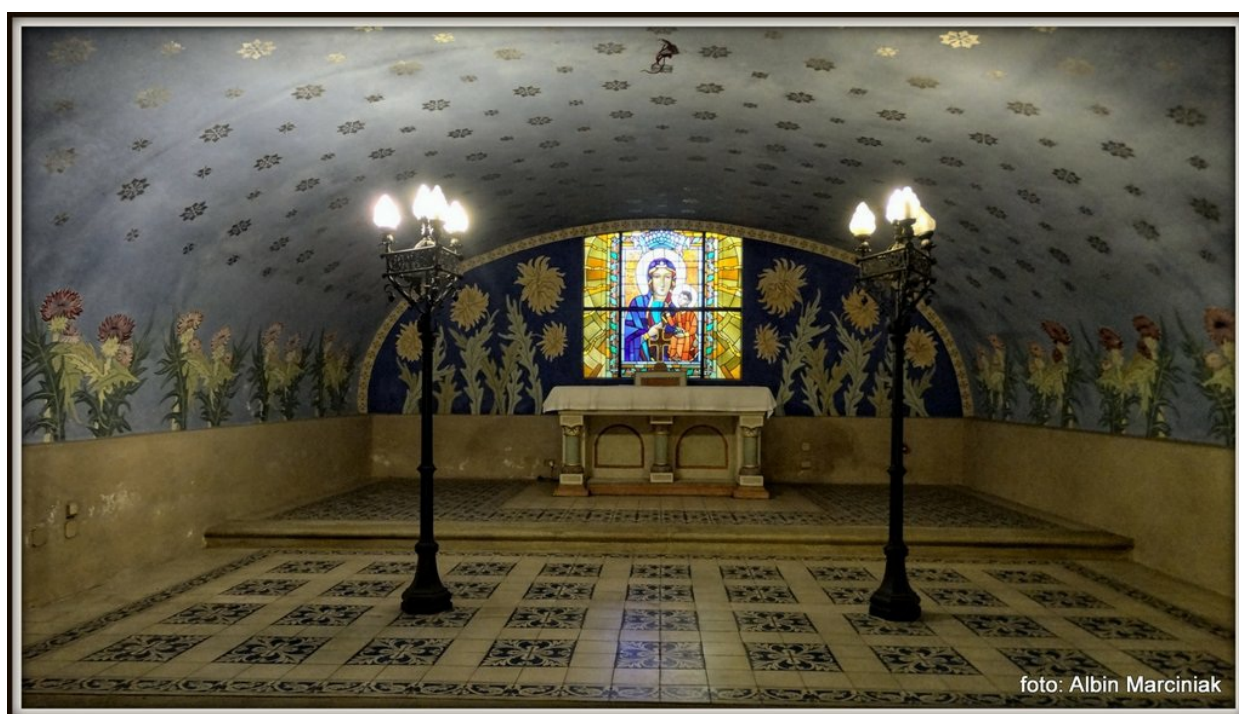




foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak







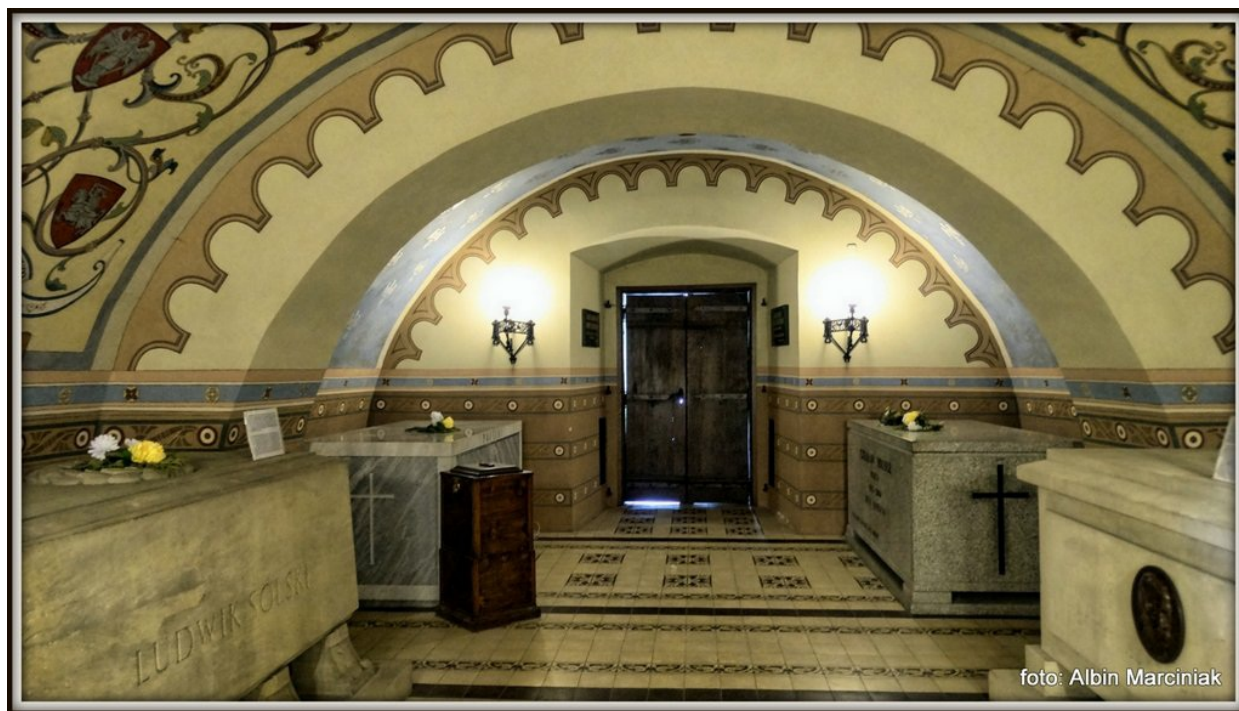


foto: Albin Marciniak

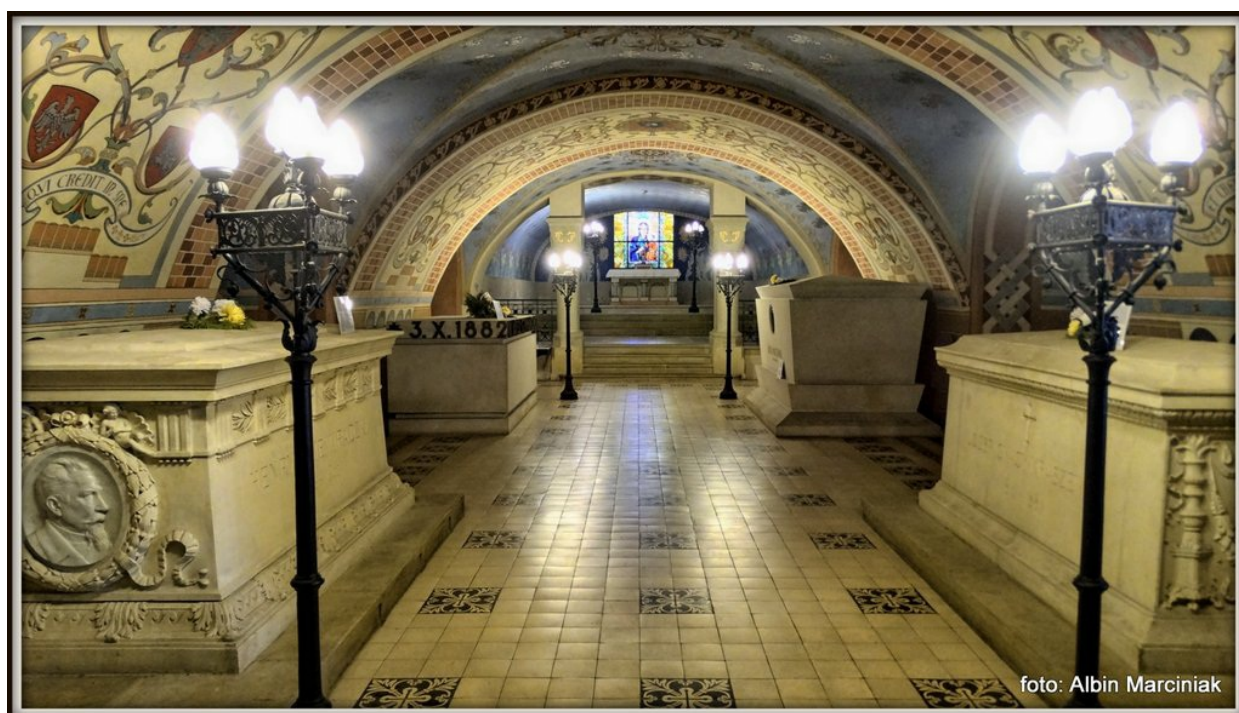


foto: Albin Marciniak



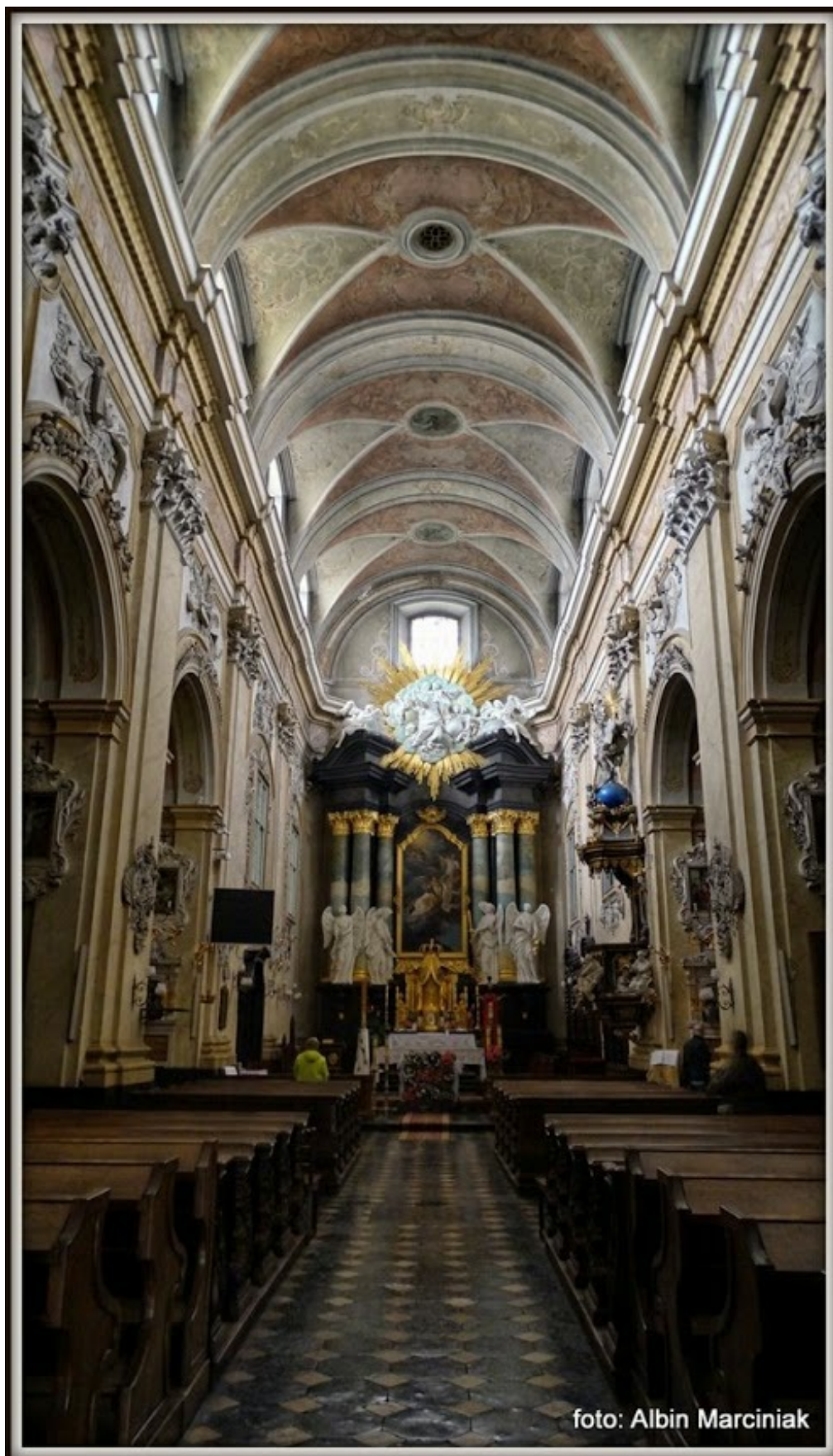


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



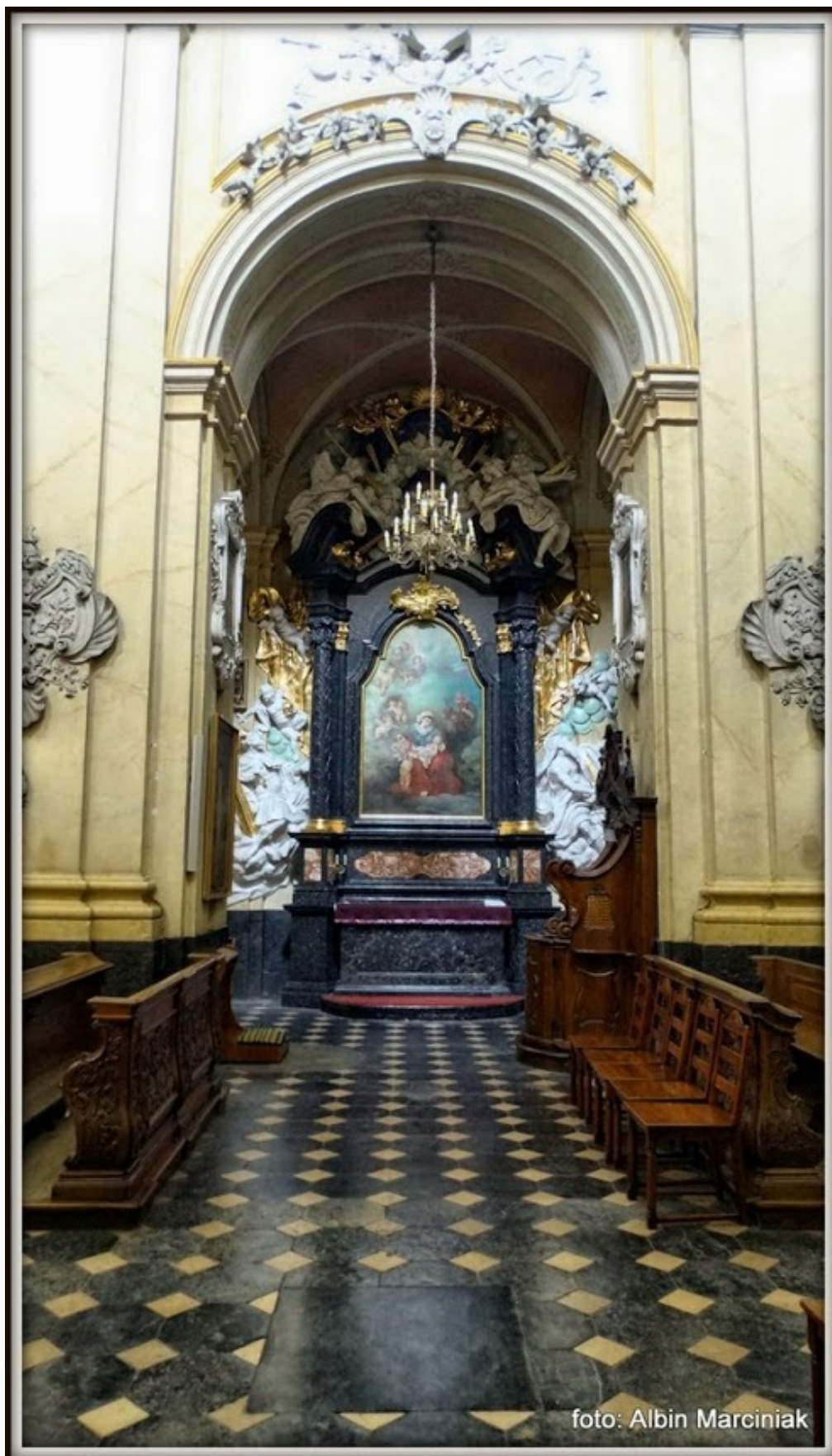


foto: Albin Marciniak







foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak

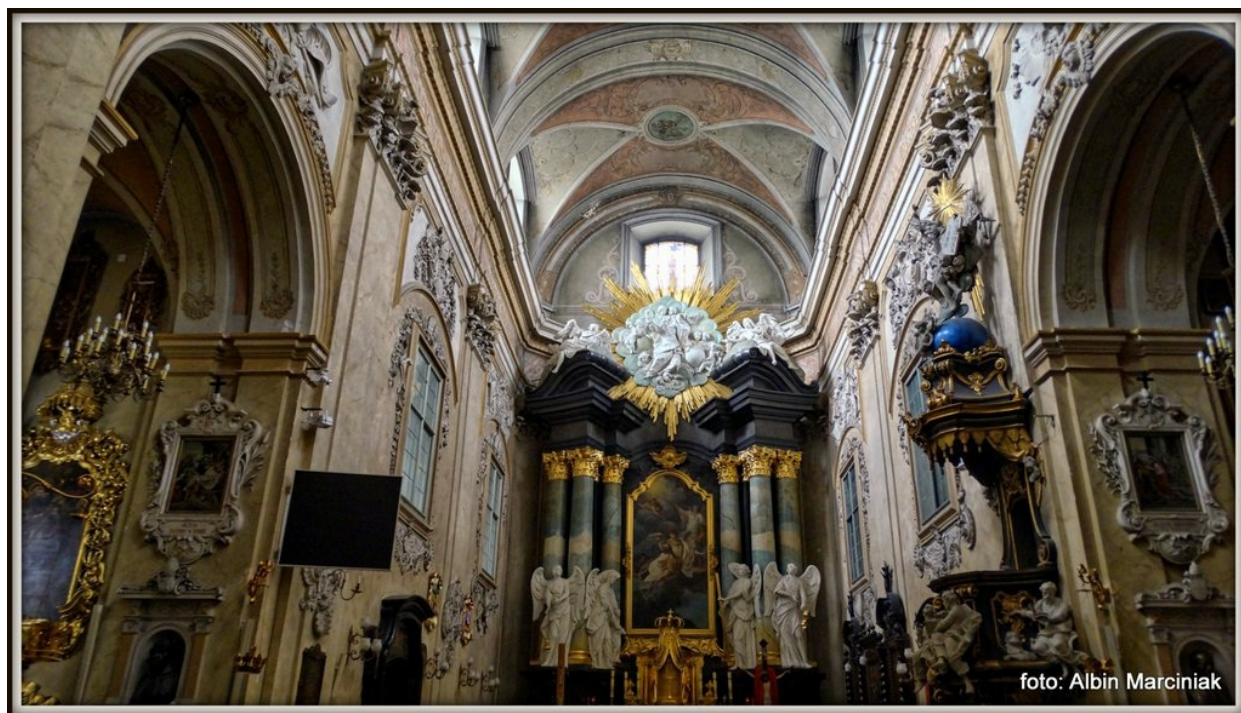




foto: Albin Marciniak

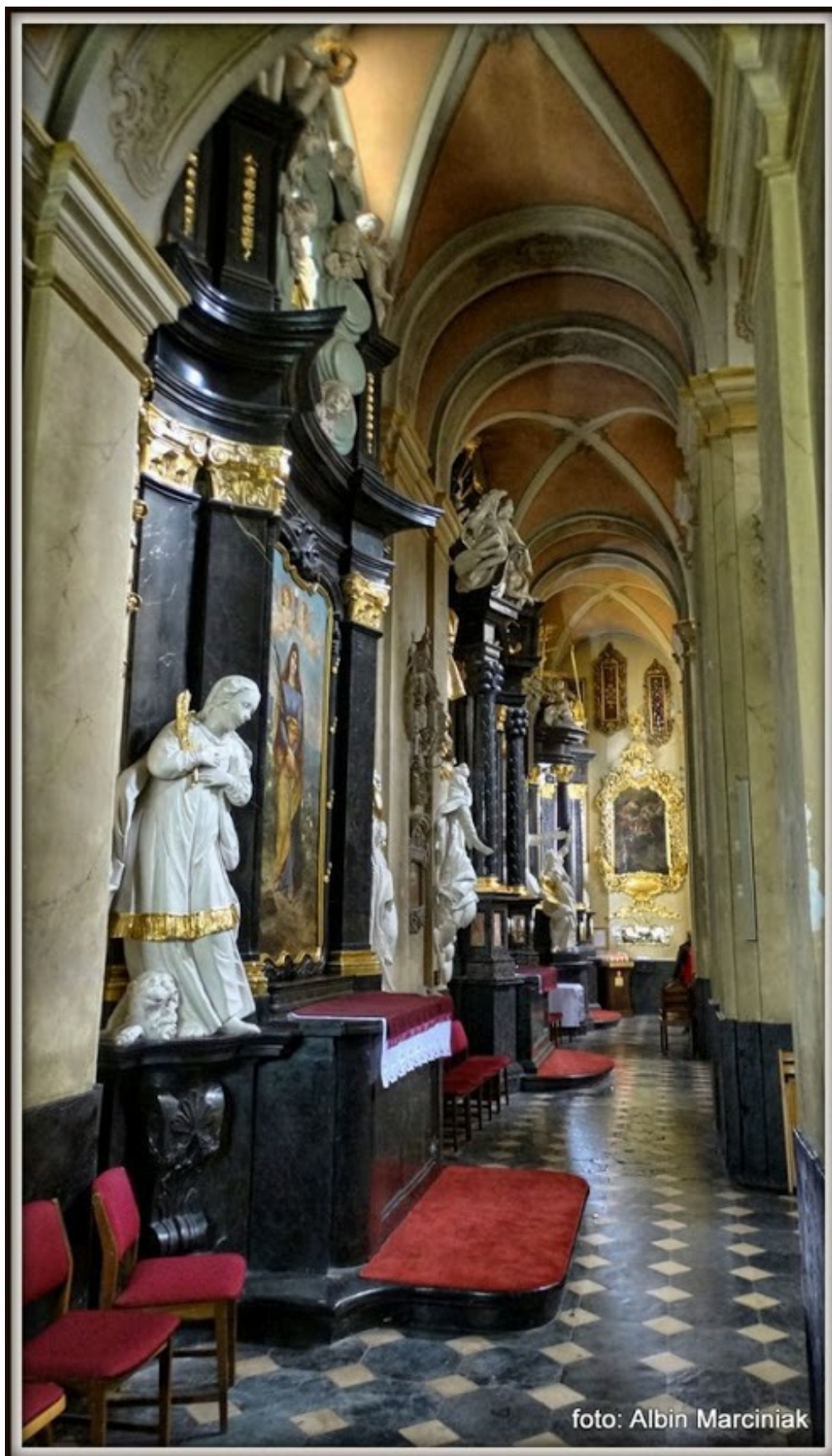


foto: Albin Marciniak



foto: Albin Marciniak